

# Horytnica, Jaszczurkowcy

Obrócili w zgliszcza pracę paru lat  
Zakonni oprawcy krzyżem znaczą płaszcz  
Zginał się w niewoli ciemiężony kark  
Ile razy świszczał knechta groźny bat

Zagłodzone dzieci, córki gwałtem brał  
Gorze wam, Krzyżacy! Jeszcze przyjdzie czas  
Gdy chorąży światła wstanie pośród nas  
Bywaj nam Jagiełło, idziem w bitwy brzask

Ref.  
Przyszła ku nim nocą promienista wić  
Rozdarł ciężkie dyby uwięziony gryf  
Nam stanąć Polskę, lub w germaństwie zgnieć  
Nam ratować mowę, lub niemymi być

Tu, w sercu zakonu, tli się buntu żar  
Tu, wśród wielu wrogów, opór nadal trwa  
Przetrwa ta idea, pozostawi ślad  
Na kartach historii Jaszczurkowców brać

Tam, gdzie jeszcze wczoraj plecy znaczył bat  
Tam na szubienicy wisi teraz kat  
Długo przyszło czekać - przez tak wiele lat  
Bywaj nam Jagiełło, nam zwycięstwa wiatr

Na polach Grunwaldu spadły hydry łby  
Niemieckie rycerstwo rozniesione w pył  
Powstał lud pomorski, podniósł zimną stal  
Ukrywaną flagą załopotał wiatr

Ref.  
Przyszła ku nim nocą promienista wić  
Niosła ją wysoko, wolność chciała żyć  
Nam na zatracenie, lub w zwycięstwo iść  
Nam ciemności lochów, lub słoneczne dni

Tu, w sercu zakonu, rośnie polska straż  
Tu, w samym Malborku, siła jest już nas  
Oręż hartowaną łzami w kuźni znać  
Kaszubscy mściciele, Jaszczurkowców brać